

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4.
Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520.
Redaktor przyjmuje od g. 1—3 po poł. Administracja
otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnosz. i przesyłką 00000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 8000 mk.
w tekście 10000 mk., za tekstem 3000 mk.—W numerach świą-
tecznych oraz z prowincji o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej № 90187.

BROSZURA „SKARB PAŃSTWA a KREDYT MORALNY” pod tytułem:

podaje nowe sposoby naprawy Skarbu, walki z drożyzną, paskarstwem spekulacją, porusza również tak ważne zagadnienia jak **ochrona lokatorów i przerachowanie długoterminowych zobowiązań przedwojennych**. Broszura ta została rozesłana wszystkim posłom, senatorom i członkom rządu; rozeszła się w tysiącach egzemplarzy po całej Polsce, wszędzie budząc wielkie zainteresowanie.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach, cena 1500 mk.

NA PRZYJAZD PANA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ DO WILNA

polecamy nowo wydany **JEGO PORTRET** nakładem
Księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie, Królewska 1, Wileńska 36.
Do nabycia we wszystkich księgarniach Wileńskich.

ś.†p.

ADOLF MACKIEWICZ

Urzędnik P. K. P.

Po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu 12-go października 1923 r.
Ekspozycja zwłok z domu Nr. 13 przy ul. Wilkomierskiej i pogrzeb na cmentarzu Rossa odbędą się o godz. 3 p. p. 13-go października.

O czym zawiadamiają krewnych i znajomych stróżkami **Zona i Rodzina.**

Do mieszkańców Wilna i Ziemi Wileńskiej. Obywatele!

Przybywa do Wilna w niedzielę dnia 14 b. m. Najwyższy Przedstawiciel Państwa Polskiego, Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski.

W jego osobie promienieje Polska zarówno na zewnątrz, jak po wszystkich swych dzielnicach: odzyskaną pełną suwerennością. Osoba Prezydenta Rzeczypospolitej, wyniesiona z wolnych, konstytucyjnych wyborów na najwyższe stanowisko hierarchiczne w państwie, jest żywym symbolem wskrzeszonej niepodległości Polski, jej praw wobec innych ludów i krajów, jej stanowiska międzynarodowego.

Kto hold i pokłon składa uznanej przez świat całej Głowie Państwa naszego, ten składa hold i pokłon Polsce wolnej, niepodległej i praworządnej.

Przybywa tu do nas Prezydent Wojciechowski nie tylko dla tego, aby wziąć w swe ręce składane Polsce wieńce i wynurzenia. Przybywa tu do nas jako powołany przez całą Polskę, potężny łącznik między wszystkimi odłamami wielomilijonowej ludności Ojczyzny naszej. Prezydent Wojciechowski pragnie zetknąć się bezpośrednio z całym społeczeństwem, pragnie zajrzeć osobiście choćby w najskromniejszy zakątek naszego tu życia, stwierdzając przez to jawnie i dobitnie, wobec swoich i obcych, nie tylko własne, szczerze i głębokie interesowanie się wszystkim, co żywotną jest sprawą dla najdalej nawet dzielnicy Państwa, lecz też stwierdzając zarazem nieustanną troskę i zapobiegliwość najwyższych centralnych władz państwowych o nasz dobrobyt, spokój i zadowolenie.

Sercem przeto otwartem, w pełnym zrozumieniu doniosłej i wyjątkowej chwili, powitajmy dostojnego Gościa naszego. Niech mu wśród nas dobrze będzie.

Niech żyje Prezydent Rzeczypospolitej!

Niech żyje Polska!

KOMITET.

Skład Komitetu przyjęcia Prezydenta Rzeczypospolitej jest następujący:
Prezydjum Honorowe: Delegat Rządu W. Roman, Prezydent W. Bańkowski, Generał Rydz-Śmigły.

Prezydjum wykonawcze: St. Brzostowski, kurator Z. Gąsiorowski, prezes H. Gieczyński, redaktor Cz. Jankowski, prezes E. Landsberg, wice-prezydent miasta J. Łokuciewski.

Członkowie: Mecenas W. Abramowicz, major St. Bobiatyński, mec. St. Bagiński, Wójt gminy Solecznickiej E. Baranowski, K. Bukowski, mec. A. Burhardt, poseł L. Chomiński, Dr. T. Dembowski, mec. M. Engiel, prez. J. Falewicz, starosta B. Grabowski, gen. H. Griebach, prezes A. Jankowski, superintendent Jastrzębski, prezes gminy karaimskiej K. Koberki, J. Korolec, M. Kotwiczowa, senator B. Krzyżanowski, E. Łokuciewska, Senator ks. St. Maciejewicz, dyrektor J. Materski, ks. biskup J. Matulewicz, prezes A. Meyszowicz, ks. biskup K. Michalkiewicz, T. Miśkiewicz, St. Mohl, K. Niedziałkowski, poseł ks. I. Olszański, prezes M. Pac-Pomarnacki, pułkownik St. Pasławski, rektor A. Parczewski, delegat cechów M. Piech, inż. L. Piegutkowski, Feliksowa hr. Broel-Platerowa, komendant Praszalowiec, P. Raue, profesor J. Remer, delegatowa Romanowa, Bolesława Romerowa, dyr. J. Rodziewiczowa, senator nadrabina Rubinsztejn, prof. F. Ruszczyk, St. Rzewuski, prezes Sumorok, dr. Szabad, arcybiskup Teodozjusz, poseł B. Taraszkiewicz, A. Tupalski, Stanisława Wańkiewiczowa, dr. W. Węglowski, H. Wilczewska, komisarz Rządu Wimbor, poseł dr. Wygodzki, dr. W. Zahorski, dyr. B. Zapaśnik, poseł A. Zwierzynski.

Program przyjęcia p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie.

Niedziela 14-go. Godz. 9 m. 30. Przyjazd na dworzec kolejowy. Prezydent przyjmuje raport Delegata Rządu i wojskowy, przechodzi mimo szpaleru delegacji i eskortowany przez oddziały ułanów, odjeżdża do Ostrej Bramy.

Przed Ostrą Bramą wita Prezydenta Prezydent m. Wilna w otoczeniu Rady Miejskiej, cechów rzemieślniczych i organizacji miejskich, przemawia i wręcza chleb i sól. Po czym u wejścia do kaplicy wita Prezydenta Ks. Biskup Matulewicz i w asyście Ks. Biskupa Michalkiewicza i Ks. Biskupa Bandurskiego wiede Prezydenta do kaplicy. Krótka modlitwa, błogosławieństwo, śpiew „Pod Twoją obronę”.

Po drodze do Pałacu zatrzymuje się Prezydent u bramy klasztoru św. Duchy, gdzie wita go Arcybiskup Prawosławny Teodozjusz w otoczeniu duchowieństwa.

Tymczasem na dziedzińcu pałacowym gromadzi się kilka tysięcy młodzieży szkolnej, wzdłuż której szpalerów przejeżdżają, wjeżdżając na podwórze pałacu powozy Prezydenta, Prezydentowej i Ministra Kierownika.

Wypoczynek w pałacu.

Godz. 11¹/₂. Przybycie na uroczyste nabożeństwo do Katedry celebrowane przez Ks. Biskupa Matulewicza, który wprowadza uroczystość Prezydenta do świątyni. Mową z katedry wygłosi Ks. prof. Falkowski.

Godz. 12¹/₂. Rewja na placu Łukiskim wraz z defiladą. Przyjmuje ją Prezydent z trybuny wzniesionej u wylotu ul. 3 Maja.

Godz. 2. Odjazd do pałacu. Śniadanie u Delegata Rządu w ścisłym gronie.

Godz. 4. Prezydent jedzie na Rosę złożyć wieniec na mogiłach żołnierzy poległych przy zdobywaniu Wilna na bolszewikach.

— **Do Członków Związku Ludowo-Narodowego.** Jutro po raz pierwszy odwiedzi Wilno Pań Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski, którego mieszkańcy naszego miasta powitają. Stawcie się tłumnie na ulicach, którymi będzie przejeżdżał ten najwyższy Dostojnik Państwa. Członkowie Związku Ludowo-Narodowego wezmą czynny udział w uroczystościach powitania, przez wysłanie delegacji na dworzec i na audjencję do pałacu.

Godz. 5. Herbata w koszarach Saperów.

Godz. 6. W wielkiej sali recepcyjnej pałacu Delegat Rządu przedstawia Prezydentowi delegatów i reprezentantów urzędów, instytucyj oraz zrzeszeń tudzież duchowieństwa wszystkich wyznań.

Godz. 8. Bankiet w Sali Miejskiej, wydany przez społeczeństwo.

Poniedziałek 15-go. Godz. 9. Zwiedzanie szkół. Prezydent w szkole powszechnej „Swit” i gimnazjum im. Lelewela. Przemawiają p. Kurator Okręgu Wileńskiego oraz przedstawiciele nauczycielstwa.

Godz. 11¹/₂ do 1-szej. Uroczystość otwarcia roku akademickiego w Uniwersytecie, najpierw w kościele św. Jana potem w auli kolumnowej.

Prezydent po krótkim wypoczynku w Pałacu udaje się o 1 ej i pół do Trok. Powrót do Wilna o 6-iej.

Godz. 6¹/₂ do 7¹/₂. Prezydent udziela audjencji.

Godz. 8¹/₂. Przedstawienie galowe w teatrze Wielkim na Pohulance.

Godz. 10. Raut w Pałacu.

Wtorek 16-go. Godz. 8. Zwiedzanie „Ogniska Kolejowego”.

Godz. 8 m. 25. Przedstawiciele władz, instytucyj i zrzeszeń, wraz z Komitetem przyjęcia żegnają Prezydenta na dworcu kolejowym. Odjazd do Święcian. Z Nowych Święcian udaje się Prezydent do Starych Święcian.

Godz. 10. Odjazd na pole ćwiczeń 4-go pułku Ułanów. Po rewji odjazd do Starych Święcian. Powitanie u bramy tryumfalnej. Krótkie nabożeństwo w kościele. Powitanie Prezydenta w gimnazjum przez nauczycielstwo i młodzież szkolną. Prezentacja delegacji. Śniadanie w „Ognisku” o 1-szej, a o 3 ej powieczorek w auli gimnazjalnej. O 5-iej odjazd do Nowych Święcian, skąd nastąpi o 6-iej odjazd Prezydenta do Warszawy.

Przez tego wszyscy członkowie kół Związku winni się stawić w niedzielę o godz. 9 rano przy kościele św. Kazimierza (pod transparentem Związku Lud.-Nar.) skąd po przewitaniu Pana Prezydenta pochodem, łącznie z Ligą Robotniczą wyruszą do Katedry, a następnie ustawią się wzdłuż ul. A. Mickiewicza.

dr. L. Czarkowski.

P. Kownacki.

za Zarząd Związku Lud. Nar. na m. Wilno.

— Dyrekcja T-wa „Rozwój” wzywa swych członków do stawienia się w niedzielę o godz. 9 rano punktualnie przy kościele św. Kazimierza (pod sztandarem T-wa Rozwój), skąd pochodem łącznie z innymi grupami wyruszą do Katedry.

— Zarząd Ligi Robotniczej św. Kazimierza wzywa wszystkich swych członków, aby się stawili punktualnie w niedzielę o godz. 9 ej przed Kościołem św. Kazimierza pod sztandarem Ligi Robotniczej.

— Do Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Centrala Chrześcijańskich Związków Zawodowych wzywa przedstawicieli poszczególnych związków mających się udać na spotkanie Prezydenta Rzeczypospolitej ze sztandarami związków w niedzielę do Ostrej Bramy do stawienia się przedtem o godz. 8 i pół rano w lokalu Centrali w celu zabrania sztandarów i wspólnego udania się do Ostrej Bramy.

— Do członków Polskiego Związku Kolejowców. Dla spotkania Prezydenta Rzeczypospolitej w niedzielę 14 października wzywamy wszystkich kolejarzy do stawienia się w ogrodzie P. Z. K. o godz. 8 rano, gdzie będą rozdane przyjmującym udział (chryzantemy).

Na peron zgodnie z ustalonym przez władze programem uda się tylko delegacja ze sztandarem, a od dworca w stronę ulicy Ostrobramskiej kolejarzy utworzą szpaler honorowy.

Pożądaniem jest, aby kolejarzy byli w czapkach uniformowych.

Uprasza się podporządkowywać wskazówkom osób, które będą do tego upoważnione.

Zarząd P. Z. K.

— Uroczyste otwarcie roku akademickiego. 1923/24 w Uniwersytecie Stefana Batorego zostało z powodu przyjazdu Prezydenta Rzeczypospolitej, który na otwarcie tem będzie obecny, odłożone na dzień 15-go października b. r. Uroczystość ta rozpocznie się w poniedziałek, dnia 15 b. m. o godz. 10 min. 40 nabożeństwem, odprawionem przez Ks. Dziekana Bolesława Wilanowskiego w kościele św. Jana, a następnie o godz. 11 min. 10 odbędzie się w Auli Kolumnowej Uniwersytetu inauguracja roku akademickiego. Szczegółowy program podany będzie w jutrzejszym, niedzielnym numerze.

— Zarządy cechów oraz Polskiego Stowarzyszenia Rzemieślniczego wzywają rzemieślników wszystkich fachów do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w spotkaniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Zbiórka przy swych sztandarach na placu przed Kościołem św. Kazimierza w niedzielę dnia 14 b. m. o godz. 8¹/₂ rano.

— Wyjazd na powitanie Prezydenta Rzeczypospolitej. Z ramienia władz administracyjnych wyjechał do Grodna dziś rano zastępca p. Delegata Rządu p. Olgierd Malinowski, który będzie towarzyszył p. Prezydentowi w przyjeździe do Wilna. P. Delegat Rządu Roman wskutek niedomagania zmuszony jest pozostać w Wilnie.

— Na bankiecie w Sali Miejskiej. Przemawiać będą: Delegat Rządu, Prezydent Bańkowski, General Malczewski, Rektor Parczewski, Prezes Al. Maysztowicz, p. Piech, przedstawiciel cechów rzemieślniczych, Dr Dembowski, p. Baranowski, wójt gminy Solecznickiej.

— PP. senatorowie i postowie, pragnący uczestniczyć w uroczystościach związanych z pobytem Prezydenta w Wilnie, zechcą zgłaszać się po przepustki do p. St. Rzewuskiego (Delegatura, pokój 53) godz. 11—2, 6—8.

— Dekoracja domów i balkonów. Przyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej do Wilna powinien znaleźć miasto nasze odświętnie przystrojone. To co Magistrat ze swych szczupłych środków przedsięwzięcie jest oczywiście niewystarczające i nigdy nie zastąpi inicjatywy prywatnej. Dlatego też zwracamy się do właścicieli domów z gorącym apelem, aby na niedzielę i poniedziałek domy przybrane zostały w zieleni i barwy narodowe. Zwłaszcza ulice, któremi przejeżdżać będzie Najwyższy Dostojnik Państwa powinny mieć szczególnie odświętny wygląd.

— Przedstawienie galowe w poniedziałek odbędzie się przedstawienie galowe ku czei Pana Prezydenta Rzeczypospolitej składające się z wyjątków ze „Strasznego dworu” — Moniuszki oraz „Dziadów” Mickiewicza, z udziałem Wojciecha Brydzińskiego.

Bilety na przedstawienie galowe już są do nabycia w kasie zamawiań.

Strejk w Katowicach na ukończeniu.

Jak donoszą z Katowic strejk w przemyśle górniczym i kopalnianym trwa nadal. W województwie toczą się pertraktacje z przedstawicielami robotników. Początek i telegraf pracują częściowo. Strejk kolejowy objął tylko powiat Katowicki, aczkolwiek i w Katowicach pewna część kolejarzy nie dała się do strejku nakłonić. W Katowicach odbywają się wiece strejkujących, mają one jednakże przebieg spokojny. Władze spodziewają się w jak najkrótszym czasie doprowadzić pertraktacje do pomyślnego wyniku.

Podróż p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

SUWAŁKI, 11. X. (Pat.) We czwartek 11 b. m. p. Prezydent Rzplitej udał się samochodem w stronę Augustowa, żegnany przez ludność Łomży. Prezydent zatrzymał się w Kisielnicy oraz w Szczuczynie, witany wszędzie entuzjastycznie. Ze Szczuczyna p. Prezydent odjechał do Grajewa. Na rynku ustawiona była kompanja honorowa 10 pułku ułanów. Po wysłuchaniu mszy i po audjencjach w starostwie p. Prezydent wyruszył w dalszą podróż do Augustowa. Przy bramie tryumfalnej w Bargłowie p. Prezydentowi złożył raport dowódca okręgu Grodna gen. Malczewski, który towarzyszył p. Prezydentowi w dalszej podróży. W Augustowie po przywitaniu przez przedstawicieli władz państwowych i samorządowych p. Prezydent przyjął defiladę 1 pułku ułanów Krechowieckich. W koszarach 1 pułku ułanów Krechowieckich p. Prezydent był podejmowany śniadaniem przez korpusoficerski. Przemawiał gen. Malczewski. Z Augustowa odjechał p. Prezydent w stronę Suwałk. Przed miastem spotkał go szwadron honorowy 11 pułku ułanów i 111 pułku szwoleżerów. Przed miastem była ustawiona brama tryumfalna. Tłumy publiczności żywiołowo manifestowały uczucia ra-

dości, z powodu przyjazdu. Po uroczystym Te Deum w kościele p. Prezydent zwiedził szkoły i udzielał audjencji w starostwie. O godz. 20 w resursie obywatelskiej odbył się obiad; wygłoszono szereg przemówień, na które p. Prezydent odpowiedział. Wieczorem odbył się raut, który przeciągnął się do północy.

ŁOMŻA, 12. X. (Pat.) P. Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił, na obiedzie wydanym przez biskupa Jabrzykowskiego przemówienie, na którym nawiązując do faktu, że niemal wszyscy podkreślają aplaus dla wezwań Prezydenta, mianowicie dla wezwania: „do miłości i łączenia się” podkreślił, że pierwszorzędnym czynnikiem w życiu narodu jest wytrwała praca. Właśnie praca—mówił p. Prezydent zniewala do poskromienia wybujałego intelektu i prowadzi do pracy oświeconej wiedzą i nakazuje w każdym pracowniku szanować człowieka. Gdy usuniecie ten przedział jaki wytwarza intelekt, gdy będziecie wszyscy pracowali to te naturalne rozbieżności które muszą istnieć wszędzie nie będą przybierały takich karykaturalnych form, jakich jesteśmy świadkami. Zachęcam was do pracy, mówił p. Prezydent, gdyż jest ona najlepszą praktyką braterstwa.

Francja pragnie współdziałać z Polską także finansowo.

Misja senatora Berangera.

WARSZAWA, 11.X. (Pat.) Dziś na Zamku Królewskim min. Szepetycki podejmował uroczystym obiadem senatora Berangera. Minister Szepetycki wygłosił mowę, podkreślając nierozzerwalność węzłów wojskowych z Francją i akcentując wizytę gościa, która stwierdza zainteresowanie społeczeństwa francuskiego ży-

ciem wewnętrznym Polski. Senator Beranger w odpowiedzi, dziękując za gościnność, oświadczył, że węzły łączące Francję z Polską stare są i trwałe. Francja rozumie, iż interesy wspólne wymagają także współdziałania finansowego, co stanowi charakter jej misji.

Położenie w Niemczech.

BERLIN, 11.X. (Pat.) Sejm pruski uchwalił dziś votum zaufania do rządu przeciw głosom nacjonalistów i komunistów. W toku obrad prezydent ministrów Brauns wygłosił mowę atakując nacjonalistów. Wniosek komunistów o postawieniu w stan oskarżenia Stinnesa upadł.

BERLIN, 11.X. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu przyjęto artykuł pierwszy o pełnomocnictwach w imiennym głosowaniu. Artykuł drugi przyjęto w zwykłym głosowaniu. Głosowanie nad całą ustawą odroczono do soboty.

HAMBURG, 12.X. (Pat.) Przy rozpraszaniu manifestacji bezrobotnych policja dała salwę karabinową.

Pięć osób zostało rannych. Podobne manifestacje bezrobotnych odbyły się również w Essen i Dusseldorfie.

BERLIN, 11.X. (Pat.) Na ulicach Berlina pojawiły się odezwy komunistyczne, wzywające do dyktatury proletariatu. W odezwach przedstawiano rzekomemu dobrobytowi Moskwy i Petersburga — nędzę Berlina.

BERLIN, 11.X. (Pat.) „Wolff” donosi, że w kołach Reichstagu słychać, iż kanclerz Stressemann otrzymał od prezydenta Rzeszy upoważnienie do rozwiązania Reichstagu na wypadek, gdyby ustawa o pełnomocnictwach nie została uchwalona.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Piątkowe posiedzenie Sejmu.

Początek dyskusji nad oświadczeniami rządowymi prem. Witosa i min. sk. Kucharskiego odbył się wczoraj w Sejmie w atmosferze stosunkowo spokojnej.

Posel Kozicki przemawiając w imieniu związku Lud. Nar. poruszył w swym przemówieniu sprawę pierwszorzędną dla kraju znaczenia. Uważa on, że uregulowanie finansów, od których zależy powodzenie zarówno na polu wewnętrznej jak i zewnętrznej polityki, dokonać może tylko rząd oparty na trwałej większości sejmowej. Życie wykazało, że jedna tylko większość jest tylko u nas możliwa, a dotychczasowa działalność rządu na niej opartego daje gwarancje, że potrafi on sytuację państwa naszego poprawić. Wobec czego Zw. Lud. Nar. będzie pracował nad utworzeniem autorytetu tego rządu i pomoże mu w spełnieniu jego zadania.

Posel Thugutt jak zwykle pomieszał w swym przemówieniu zdania patriotyczne, na które każdy zgodzić się musi, z demagogicznymi frazesami i dziecinnymi wycieczkami przeciwko nieprzyjaciółom politycznym. Dyskusję odroczone do jutra.

Dalszy ciąg posiedzenia wypełniły rozprawy nad wnioskami nagłymi i tu właśnie opozycja przeniosła swoje główne ataki, nie mogąc widocznie znaleźć zarzutów przeciwko rządowi w rozprawie nad ogólną polityką.

Głównym celem ataków stał się tym razem min. Głabiński. Koło żydowskie wytoczyło sprawę rzekomego tajnego okólnika, którym jakoby minister wprowadzał numerus clausus. Socjaliści natomiast podnieśli skargi na rzekomy partyjny system mianowań urzędników w szkołach.

Podczas wyjaśnień min. Głabińskiego w sprawie owego okólnika lewica nie znalazła innego argumentu jak bicie w pulpity, wrzaski i wymyślanie. Nagłość wniosku odrzucono.

Smierć rektora Uniwersytetu Poznańskiego dr. H. Święcickiego.

Wczoraj w nocy zmarł w Poznaniu prof. dr. Heljodor Święcicki, Rektor Uniwersytetu Poznańskiego. Zmarły chorował dłuższy czas na serce, pogrzeb odbędzie się w niedzielę.

Prof. Heljodor Święcicki urodził się 4 lipca 1854 r. Gimnazjum kończył w Śremie, a na Uniwersytecie uczył się w Lipsku i Wrocławiu, gdzie ukończył wydział lekarski w 1877 r.

Od chwili powstania Uniwersytetu Poznańskiego, którego był organizatorem, był stale wybierany na rektora w tym uniwersytecie.

Wiadomości telegraficzne.

Ochrona lokatorów.

WARSZAWA, 12.X. (A. W.) Sejmowa Komisja Prawnicza obradowała dn. 12 b. m. nad projektem ustawy o ochronie lokatorów. Między innymi przeszedł artykuł regulujący wysokość komornego, które wolno pobierać lokatorem od sublokatorów. Artykuł ten pozwala na pobieranie przez lokatorów od sublokatorów o 50 proc. więcej, niż stosunkowo wypada na lokatora za wynajem mieszkania. Ponadto za używanie mebli wolno pobierać od sublokatorów o 100 proc. więcej.

Dzieci polskie dzieciom japońskim.

WARSZAWA, 12.X. (A. W.) Delegacja złożona z 300 dzieci reprezentujących wszystkie szkoły publi-

czne w Warszawie złożyła w poselstwie japońskiemu adresy podpisane przez dzieci do dzieci japońskich. Adresy wyrażają współczucie z powodu nieszczęścia, które dotknęło Japonię.

I tam Ich niechcą.

LONDYN, 12.X. (A. W.) Z Kairu donoszą, że rząd egipski ogłosił komunikat, oświadczający, iż agencja dyplomatyczna rosyjska względnie konsulat rosyjski nie będą nadal tolerowane w Egipcie, wskutek tego ludność rosyjska przechodzi bezpośrednio pod władzę krajową.

Posiedzenie faszystów

RZYM, 10.X. (Pat.) Dnia 12-go października odbędzie się posiedzenie naczelnej Rady faszystów, wzbudzające specjalne zainteresowanie. Posiedzenie otworzy Mussolini przedstawiając nowy statut stronnictwa.

W sprawie memorjału litewskiego.

III.

Większa część memorjału poświęcona jest sprawom szkolnym. Litwini uskarżają się na krępowanie ich kulturalnego rozwoju co „w stopniu najwyższym drażni i niepokoi społeczeństwo litewskie“.

Z całą szczerością przyznajemy, iż Litwini pod rządami Polski są skrupowani, lecz dodać musimy, że ani na jotę więcej od rodowitych Polaków. Tem właśnie różni się ustrój społeczeństw kulturalnych od pierwotnych, dzikich, iż nakłada na swych członków pewne więzy, stwarza dla życia pewne ramy ładu i porządku, bezpieczeństwa publicznego, co wszystko przez ludzi kulturalnych uważane jest za rzecz konieczną i naturalną, podczas gdy natury pierwotne odczuwają to jako ucisk i krępowanie nieznośne.

Jak każde inne państwo europejskie posiada też Polska swe prawa dawstwo szkolne, któremu winni podlegać wszyscy obywatele Polski, bez różnicy narodowości czy wyznania. Co się tyczy mniejszości narodowych, specjalnie, jak w danym wypadku litwinów, prawo opieka, że tam, gdzie się zgłosi w obwodzie szkolnym 40 dzieci, których rodzice dają wykładowego języka litewskiego, gmina zaś uchwała świadczenia rzeczowe na szkołę, tam wszędzie tworzą się szkoły publiczne, utrzymywane przez skarb państwa i gminy. Takich szkół publicznych litewskich w Okręgu Wileńskim było w ubiegłym roku szkolnym 41, natomiast liczba prywatnych (Rytas) wynosiła 56.

Wogóle stwierdzić należy dążność litwinów do zakładania jak największej liczby szkół prywatnych, co się tłumaczy, iż w takich zakładach, rzecz naturalna, nadzór i kontrola są znacznie mniej ścisłe niżeli w rządowych.

Powtórnie wobec bardzo nieznacznego procentu ludności litewskiej, nie dużo jest okręgów, gdzie liczba dzieci litewskich dosięga 40 tu, i tam to właśnie w celach propagandy i litwinizowania ludności polskiej, zakłada się szkoły prywatne litewskie. Władze nasze udzielają stale pozwoleń na prywatne szkoły litewskie, chociażby w danej okolicy nie było ani jednego litwina, z drugiej strony jednak muszą stawić pewne, na całym świecie przyjęte warunki i zastrzeżenia, np. co do lokalu, co do kwalifikacji moralnych i naukowych nauczyciela i t. p. Byłoby przecie nie do pomyślenia w państwie kulturalnym, aby istniała szkoła, mniejsza o to czy to polska, czy litewska, lub inna jaka, w której nauczyciel był by... analfabeta i w dodatku sądowo karany. Zaznaczyć zaś trzeba, iż wymagania, stawiane przez prawo polskie wszelkim wogóle szkołom, w stosunku do szkolnictwa litewskiego stosowane są przez władze miejscowe niezmiernie względnie, ustępstw i wyjątków na rzecz litwinów wyliczyć można by szereg długi.

Co się tyczy faktów konkretnych, jakie przytacza memorjał, zwróciliśmy się o wyjaśnienie do p. Kuratora i na zasadzie uprzejmie udzielonych nam rzeczowych danych, jesteśmy w stanie odpowiedzieć punkt za punktem.

Tak więc autorowie memorjału narzekają na zbyt krępujące warunki, co do higieny lokalów szkolnych, co na wsi zwłaszcza, gdzie brak specjalnych budynków szkolnych, stanowi trudność nie do pokonania. Odpowiedzieć na to możemy, iż Kuratorium wileńskie nie są znane podobne wypadki, aby zamknięto litewską szkołę początkową z powodu nieodpowiedniego lokalu, jakkolwiek większość ich mieści się niestety w izbach włościańskich, w warunkach wcale nieodpowiednich. Władza szkolna polska posuwa więc tu tolerancję do najdalszych granic. Natomiast co się tyczy szkół średnich, które istnieją przecie tylko w miastach, gdzie o odpowiedni lokal nie tak trudno, stawiane są istotnie pewne, bardzo zresztą skromne wa-

runki, zachowania elementarnych bodaj przepisów higieny.

Czytamy dalej w memorjale: „nie dające się na razie wykonać jest wymaganie, żeby nauczyciele języka polskiego, historii i geografii Polski, oraz rachunków i przyrody w prywatnych szkołach ludowych posiadali kwalifikacje pełnej szkoły średniej“. Nigdy władze szkolne podobnych wymagań nie stawiały, według prawa wymagane jest ukończenie seminarjum nauczycielskiego, lub 6 klas gimnazjum, przyczem, jeżeli chodzi o szkoły prywatne i z tego robione są znaczne ustępstwa.

Autorowie memorjału uważają za „krzywdzące i trudne do przyjęcia żądanie, żeby w prywatnych szkołach litewskich nie tylko język polski, ale geografia i historia Polski, a nawet rachunki i przyroda były wykładane po polsku“. Przedewszystkiem stwierdzić należy, iż władze nasze szkolne nigdy nie wymagały wykładów rachunków i przyrody w języku polskim; jest to zarzut wyssany z palca. Co się tyczy wykładu języka polskiego, geografii i historii Polski, to takowe istotnie muszą odbywać się w języku polskim, co zresztą jest całkiem naturalne i celowe. Dodajmy, iż wymaganie to stosuje się tylko do klas starszych. Nareszcie musimy wskazać na przykład Litwy, gdzie w prywatnych szkołach polskich wykład języka litewskiego, geografii i historii również odbywa się w języku litewskim.

Co się tyczy żądania, aby nauczyciele szkół litewskich mieli dokumenty, stwierdzające ich przynależność państwową polską, to sprawa ta jest tak naturalna, iż niepotrzebuje chyba uzasadnienia i raczej dziwić się należy ustępliwości naszych władz, które dotąd niestety tolerują na stanowiskach nauczycieli i kierowników szkół cudzoziemców.

Memorjał wywleka w dalszym ciągu sprawę niejaki p. Steckiej, która była pierwotnie kierowniczką szkoły publicznej litewskiej w Nowo-Swięcianach, następnie zaś usunięta z tego stanowiska przez władze połączoną została do odpowiedzialności za prywatne nauczanie. Jakoż istotnie faktem jest, iż p. Stecka usunięta została ze stanowiska kierowniczką szkoły publicznej, ponieważ a) nie uczyła w szkole zupełnie języka polskiego, co stwierdził inspektor szkolny oraz skarga Magistratu m. N. Święcian, b) ponieważ posiadała zbyt niski cenzus. Na jej miejsce została przyjęta nauczycielka z wyższym cenzusem (6 klas gimnazjum) na czem uczniowie chyba wygrażają. Zwolniona ze stanowiska nauczycielki w szkole rządowej, p. Stecka zakłada szkołę prywatną i—zwyyczajem litewskim—ignorując czy też nie uznając zgola władz polskich, nie uważa za stosowne kogośkolwiek zawiadomić o tem, wyrobić sobie koncesję, wymaganej od każdego kierownika szkoły prywatnej, niezależnie czy jest Polakiem czy Litwinem. Akty, co do potajemnego nauczania przez p. Stecką znajdują się w inspektoracie szkolnym w Święcianach.

Interesująco przedstawia też sprawa Seminarjum nauczycielskiego w Wilnie. Seminarjum te, według projektu Tow. Rytas, które je zakłada miało się składać tylko z 3 klas, co wobec niezmiernie niskiego poziomu umysłowego kandydatów uznane zostało przez naszą władzę za niewystarczające. Właścicielom seminarjum nie chodzi widocznie o nauczycieli, celem ich jest przygotować w jak najkrótszym czasie „działaczy“ litewskich, co znowu nie może liczyć na poparcie ze strony władz polskich. Sprawa obecnie znajduje się w Ministerstwie W. R. i O. P. z wnioskiem ze strony Kuratorium o udzielenie koncesji na 5 letnie kursy nauczycielskie. I w tym wypadku widoczna jest raczej troska o dobro szkolnictwa litewskiego niżeli chęć uciemiężania i krępowania.

Kompromitującym dla samych

Litwinów jest wyznanie, iż był największego nawet ich gimnazjum im. Witolda jest zagrożony, ponieważ polowa przeszło nauczycielstwa nie posiada obywatelstwa polskiego. To samo dotyczy gimnazjum w Święcianach. Jeżeli do tego dodamy, że również polowa przeszło uczniów,

uczęszczających do tych zakładów „importowana“ jest z Kowieńszczyzny, zrozumiemy, iż szkoły te nie powstały bynajmniej z istotnej potrzeby ludności miejscowej, lecz są ekspozyturą rządu litewskiego, utrzymywane za jego pieniądze, w celach politycznych. J. O.

Wielka obława na czarnogieldziarzy w Wilnie.

Jak gracko się spisał p. Komisarz I-go okręgu. Skonfiskowano 3000 dolarów, złoto i funty szterlingi. — Hyeny giełdowe siedzą pod kluczem na Łukiszkach.

W nocy z 10 na 11 b. m. Komisarz I Okręgu Policyjnego Rożkowski dokonał obławy na czarnogieldziarzy w hotelach i zajazdach. Wynik tej obławy jest nadszpodziewanie świetny. Zaskoczeni znieacka spekulanci walutowi nie zdolali wszędzie ukryć posiadanej gotówki i w ręce policji dostało się 3.000 dolarów około 200 rb. złotem i 5 funtów szterlingów na łączną sumę 3 miliardów stukilkudziesięciu milionów. Ujawniono przytem rachunki u giełdziarzy na olbrzymie sumy nieopłacone stemplem. Wszystkich osadzono na Łukiszkach, a protokoły skierowano do prokuratora.

ZAKAZ WYWOZU zboża, ziemniaków i tłuszczów.

Uchwała Rady Ministrów.

Rada ministrów onegdaj wieczorem, na wniosek ministra spraw wewnętrznych uchwaliła:

Zakazać bezwarunkowo wywozu zboża, ziemniaków i tłuszczów, aż do czasu zupełnego zabezpieczenia i zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego.

Uchwała ta kładzie kres machinacjom spekulantów, którzy przez zniżkę marki polskiej ułatwiali sobie tanie zakupy na wywóz i olbrzymie zyski, gdyby się udało ukrywane obecnie zapasy mąki, zboża i tłuszczów wywieźć zagranicę.

Dopóki nie będą zaspokojone i zabezpieczone potrzeby rynku wewnętrznego, wywóz zboża, ziemniaków i tłuszczów ma być bezwarunkowo zakazany.

To powinno podejść obecną dziką spekulację.

Jak się okrada skarb polski.

Wykrycie olbrzymich nadużyć podatkowych.

Minister skarbu Kucharski w moim w Sejmie wspominał, że szereg firm i instytucji popełnia nadużycia podatkowe. Do jak potwornych rozmiarów doszły te nadużycia, stwierdzają poniższe fakty:

1) Powszechny Bank Depozytowy, Długa Nr. 48, złożył 14.VIII w Urzędzie skarbowym zeznanie o obrocie I-go półrocza. Rewizja ksiąg wykryła, że podał cyfrę mniejszą od prawdziwej o **21,673,977,923** mk.

2) A. Steinberg i A. Monitz biuro przemysłowo-leśne, Trębacka 10, podali obrót swój na 1,795,982,886. Rewizja stwierdziła, że firma miała obrót **5,582,123,339** mk.

3) Freilich Pejssach, magazyn ubiorów męskich, podał swój obrót na 78,100,000. Badania rzeczoznawców ustaliły, że obrót ten wynosił **3 miljardy** mk.

4) Sruł Broner, Franciszkańska 26, skład skór, podał półtora miljaru. Zauważono u niego notatki stwierdzające, że miał on w ciągu tylko

4ch miesięcy **1,892,253,000** obrotu, a rzeczoznawcy określają obrót ten znacznie wyżej.

5) Lisowski Tomasz, wyroby skórzane techniczne i pasy do maszyn, Młynarska 7, podał 480 milionów obrotu i oświadczył, że ksiąg handlowych nie prowadzi. Przy kontroli **księgi znaleziono**, z których wynika, że obrót za I półrocze wynosi **1,014,362,724** mk.

6) Pinkus Joz, Lublin, podał swój obrót na 750 milionów. Kontrola oddziału bilansowego izby skarbowej stwierdziła, że miał obrót marek **3,716,911,349**.

Wszystkich wyżej wymienionych minister skarbu oddał prokuratorowi i postawił wniosek o najwyższy wymiar kary, t. j. 20 krotną grzywnę i 3 lata więzienia.

Od siebie dodajmy: ileż podobnych faktów dałaby się wykryć w Wilnie, gdyby władze nasze miejscowe bardziej energicznie chciały się wzięść do dzieła.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 12 października 1923 r.

Czeki i wpłaty New-Jork 950.000.

Złote ruble 560.000 — 550.000 — 540.000—560.000.

Akcje Wileńsk. Prywat. Banku Handl. 36.000—36.500.

WARSZAWA. 12 X. (A. W.) Dolar 950.000—900.000.

Sprawy polskie.

Zjazd wizytatorów higieny i wychowania fizycznego.

W wydziale higieny szkolnej ministerstwa oświecenia odbył się zjazd wizytatorów higieny i wychowania fizycznego z kuratorów.

Przedmiotem narad były następujące kwestje: sprawowanie ogólnego nadzoru higienicznego nad stanem sanitarnym lokali i urzędzeń szkolnych; organizacja, kierownictwo i kontrola nad stanem opieki higie-

niczno-lekarskiej w szkołach i zakładach wychowawczych okręgu; organizowanie pomocy lekarskiej i dentystycznej dla niezamożnej młodzieży szkolnej; organizowanie, kierownictwo i kontrola nad stanem wychowania fizycznego w szkołach; opieka społeczna na terenie szkoły i wreszcie stosunek lekarzy szkolnych do lekarzy urzędowych zdrowia publicznego.

Celem zjazdu było podzielenie się uwagami, jak sprawy powyższe stoją w poszczególnych kuratorjach, jakie wytyczne należy przyjąć w postępowaniu na przyszłość.

W celu dokładnego zaznajomienia się ze stanem wychowania fizycznego młodzieży szkolnej ministerstwo projektuje rozesłanie do szkół specjalnego kwestionariusza.

W sprawach ogólnie sanitarnych, w sprawach zwalczania epidemii w szkołach, wizytatorzy higieny szkolnej w kuratorjach mają się porozumiewać z wojewódzkimi lub z powiatowymi urzędami zdrowia publicznego w celu uzgadniania zarządzeń.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— **Lustracja Urzędu Delegatury.** Dnia 15 b. m. minister spraw wewnętrznych p. Kiernik dokona lustracji urzędu Delegata Rządu. W tym celu przygotowana jest wielka sala recepcyjna w lokalu urzędu, gdzie p. minister zapozna się z personelem Delegatury.

— **Zakaz używania wojskowych środków lokomocji przez instytucje społeczne.** Wobec zgłaszania częstych prośb przez różne organizacje społeczne lub osoby prywatne do władz wojskowych o udzielenie im środków lokomocji, jak samochodów, koni i t. p. Minister Spraw Wojskowych zarządził, aby na przyszłość władze wojskowe pod żadnym pozorem nie udzielały nikomu wojskowych środków lokomocji, wobec ich szczerzego zapasu i zniszczenia, któremu przy użyciu ulegają.

Z miasta.

— **Dozorcy domowi grożą strejkem.** Centrala Chrześcijańskich Związków Zawodowych komunikuje nam, iż wobec nieuwzględniania żądań dozorców przez właścicieli nieruchomości, dozorecy prawdopodobnie w dniu 13 b. m. ogłoszą strejk, gdyż próby pokojowego załatwienia sprawy nie dały pomyślnego wyniku.

Nie wnikając w to, czy żądania dozorców są słuszne lub niesłuszne, musimy z przykrością zaznaczyć, iż dzień strejku wybrany został najniewłaściwiej na czas przyjazdu Prezydenta Rzeczypospolitej. Panowie „dozorcy domowi” powinni mieć tyle poczucia honoru by nie rozpoczynać strejku wtedy, gdy nawet cudzoziemcy, nawet żydzi przystrajają domy na przyjęcie przedstawiciela majestatu Rzeczypospolitej. Kupi śmiecia na ulicach miasta w takim dniu będą świadczyć o nieuprzejmieniu i

braku wszelkich uczuć patrijotycznych naszych stróżów, których uważaliśmy dotąd przecie za dobrych Polaków.

Różne.

— **Skup złota.** Wileński Okręgowy Urząd Probierczy podaje do ogólnej wiadomości, iż zakupuje złoto i srebro na Skarb Narodowy po cenie P. K. K. P. (rynkowej).

Jednocześnie przyjmuje ofiary i sprzedaje znaczki pamiątkowe na zakup złota i srebra na Skarb Narodowy w godzinach urzędowych przy ul. Trockiej 10, m. 8.

— **Wyniki zbiórki na rzecz dzieci japońskich.** Zbiórka uliczna, która odbyła się w dniu 6 b. m. na rzecz dzieci japońskich dała następujące wyniki: Z listy składek i sprzedaży znaczków na ulicach zebrano ogółem 35.333.944 mk., suma ta została depozytowana w Wileńskim Prywatnym Banku Handlowym. Nie zostały obliczone dotychczas tylko składki dzieci, jakie odbywały się w szkołach powszechnych i średnich.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Wielki.** Dziś powtórzoną będzie operetka „Grigri”.

Operetka ta będzie grana tylko jeden raz, poczem schodzi z afisza.

Jutro „Madame Butterfly” — opera Pucciniego.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś w dalszym ciągu wieczór poświęcony twórczości G. Zapolskiej. Na przedstawienie składają się utwory: „Dziewiczy wieczór” i „Ich czworo”.

W przygotowaniu „Dziady” — Mickiewicza w reżyserji p. Tatarkiewicza.

Sądy.

— **Odroczenie sprawy.** Dnia 12 października Sąd Okręgowy miał rozpoznawać sprawę mieszkańców miasta Wilna Wincentego Światopółka Mirskiego, Władysława Niewiarowskiego oraz Karola Jaktysa oskarżonych o przestępstwa służbowe. Z powodu nieprzybycia kilku poważnych świadków na czele z prezesem Dyrekcji Kolejowej p. Landsbergiem. Sąd sprawę odroczył, a

świadków postanowił nkarzać grzywną w kwocie 500.000 każdego. Meldunek p. Landsberga złożony na piśmie o niemożności stawienia jego z powodu przygotowań do przyjęcia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej sąd uznał za niedostateczny i skazał go również na 500.000 grzywny. (b).

Kronika policyjna.

— **Spóźniony meldunek.** Komendant posterunku I-go policji państwowej w Wilnie, w dniu 12-go października w trybie nagłym powiadomił komendę okręgową P. P. o napadzie bandyckim na Wysokiego. Wypadek wydarzył się w dniu 24-go września, przy ulicy Zwierzynieckiej, w domu Nr. 4. Wysokiemu zrabowano pewną ilość pieniędzy.

— **Czyn obłąkańca.** Dnia 11-go października o godzinie 4-tej po południu, do kościoła Niepokalanego Poczęcia Matki Boskiej na Soltaniszkach, wszedł jakiś osobnik i rzucił się na modlących ludzi z kijem. Następnie udał się za ołtarz i zaczął rozbić obrazy, oraz inne rzeczy kościelne. Policja zatrzymała go i odprowadziła do komisariatu. Osobnik ten okazał się umysłowo chorym. (b).

Wypadki.

— **Napad pod Wilnem.** Dnia 9-go b. m. o godzinie 12-tej w nocy na trakcie Połockim na przechodzącego z Kuczuryszek do Puszkarni Adama Sadowskiego, napadło dwóch nieznanych osobników z zamiarem rabunku. Sadowski wyjął z kieszeni rewolwer i ostrzeliwując się zdołał uciec od napastników. Przy wymianie strzałów Sadowski został ranny w palec prawej ręki. Dochodzenie w toku. (b).

— **Udaremniony napad.** W nocy z 9-go na 10-go października o godzinie 1-ej, kilku nieznanych bandytów napadło na Urząd gminy Daugieliskiej, w pow. Święciańskim, w celu obrabowania kasy gminnej. W obronie kasy stanął sekretarz gminy Bardzik, oraz jego młoda siostra. Strzelano z obydwu stron. Jedną z kul raniła w nogę siostrę Bardzika, zadając jej ciężką ranę. (b).

Teatr Polski (Lutnia) Dziś wiecz. G. Zapolskiej „DZIEW. WIECZÓR” oraz „ICH CZWORO” w reżyserji i z udziałem K. Tatarkiewicza. Początek o 8 w.	Teatr Wielki (na Pohulance) Dziś „GRI-GRI” operetka Linckiego. Jutro Madame Butterfly opera Pucciniego Początek o 8 w.
---	---

U nas ciężko — a jak gdzieś indziej?

Z orędzia królowej holenderskiej.

Bardzo trafnie premier Witos w wczorajszym przemówieniu przypomniał, że podobne przesilenie gospodarcze, jak Polska, przechodzą i inne państwa.

Warto zacytować odpowiedni ustęp z orędzia królowej Wilhelminy przy otwarciu kadencji parlamentu holenderskiego.

„Czasy są ciężkie — mówi orędzie — handel, przemysł, rolnictwo i żegluga cierpią bardzo z powodu okoliczności, których ani energia ani praca usilna nie są w stanie zmienić. Ilość bezrobotnych jest duża.

„Wskutek tego stan finansowy i ekonomiczny kraju daje powody do wielu trosk. Wydatki państwowe przewyższają o wiele dochody. Wydatki te doszły do takiej wysokości, że przechodzą siłę i możliwość narodu, aby je zaspokoić, podczas gdy istniejące i nowo uchwalone różne zarządzenia muszą się przyczynić jeszcze do ich powiększenia.

„Popłosem stałe stosunków ekonomicznych jest strasznie utrudnione przez niektóre zanadto przyniatające ciężary podatkowe. Wobec tych okoliczności potrzebnym jest powzięcie środków energicznych, aby móc w czasie jaknajbliższym doprowadzić do równowagi wydatki z dochodami, choćby z pewnem ograniczeniem rozporządzeń, odnoszących się do opieki państwowej”.

A pamiętajmy, że Holandia udziała w wojnie nie brała. Pomimo zaś tego musi przechodzić poważne przesilenie.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY
D-ra Med. Bujalskiego
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

Kino-Teatr „**HELIOS**”
ul. Wileńska 38.

D z i s

Szlagier Sezonu
1923—24 r.
Słynna piękność

Lucy Doraine

we współczesnym dramacie w 6-ciu aktach osnutym na tle stosunków arystokracji amerykańskiej pod tyt. „**5-ta AVENUE**” (piąta ulica). 5-ta Avenue — rezydencja magnata świata gniazdo rozpusty, kraina Mamony.

Kino-Teatr „**Polonia**”
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slejpan.

D z i s

To co podziwiał cały świat! Najnowsza mistrzowska realizacja króla reżyserów filmowych

HRABINA PARYŻA

dramat współczesny-erotyczny w 6-ciu aktach. MIA MAY. WŁODZ. GAJDA.

Kino-Teatr „**Picadilly**”
Wielka 72.

D z i s

Ostatni obraz wielkiego arcydzieła filmowego znanej firmy „Zeltig” w New-Yorku

SERGE SŁONIA

ekzotyczny dramat w 6 akt. z Cyklu „Cuda Dżungli”

„Cuda Dżungli”

w roli głównej bohater postrach zwierząt Nad-Tarzan. „W mieście lwów” „Paszcza lamparta” i „W mocy małp”.

PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida niniejszym ogłasza przetarg na dzień 16-go października 1923 roku o godz. 12-ej na następujące roboty:

A. W koszarach im. gen. Rydza-Smigłego II-ej grupy:
1) Remont budynku Nr. 30 (piekarnia garnizonowa).
2) Remont dachu papowego szopy Nr. 42.

B. W koszarach im. gen. Żeligowskiego:
1) Remont budowlany i uruchomienie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej bud. Nr. 11 (łaźnia).

C. W m. Lidzie:
1) Remont budynku Nr. 11 przy ul. Suwalskiej.
2) Remont budynku Nr. 11-a przy ul. Suwalskiej.
3) Remont stajni Kier. Rej. Inż. i Sap.

D. Rej. Zakł. Gosp. Lida:
1) Budowa muranego magazynu furazowego razem z rampą.
2) Remont i malowanie dachów bud. Nr. 1, 6 i 7.

E. Składy amunicyjne na „Wismontach”.
1) Remont dachu szopy Nr. 2.
2) Budowa 5-ciu komór gazowych.

Bliższych informacji jak również przeglądanie ślepych kosztorysów, wzorów ofert, ogólnych warunków przetargu i wykonania robót udziela Kierownictwo Rejonu w godzinach urzędowych.

Oferty należyce osteplowane w zalakowanych kopertach ze stemplem firmy u góry i odpowiednim napisem powinny być złożone w kancelarji Kier. Rej. Inż. i Sap. Lida (Suwalska Nr. 11) do dnia 16-go października b. r. przed godz. 12-tą.

Wadium w wysokości 3% od zaofiarowanej ogólnej sumy należy złożyć w Izbie Skarbowej, kwit zaś dołączyć do oferty.

Oferty bez należytej opłaty stempowej i bez załączonego kwitu na złożone wadium będą unieważnione.

Komisja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Kierownictwo Rejonu Inżynierji i Saperów Lida.
L. dz. 1430 Inż. z dn. 5.X 1923.

Lida, dnia 5.X 1923 r.

MAGAZYN i PRACOWNIA
UBIÓRÓW DAMSKICH
E. DUTKIEWICZ
ul. Ad. Mickiewicza 7.

Poleca na sezon jesienny i zimowy w wielkim wyborze **kapelusze damskie**, ostatnie modele. Palta jesiennie i zimowe własnej pracowni. A także przyjmuje obstalunki na **kostjomy angielskie**, kapelusze, palta i futra.

Uwaga!

Wobec tego, iż się ukazały w sprzedaży sfałszowane pastylki sacharynowe „**SŁAD**” ostrzegamy Sz. odbiorców, aby przy zakupie bacznie uważali.

Z poważaniem **T-wo „Stad”**.

PAPIERY ŚWIATŁOCZULE, oraz KOKS HUTNICZY GÓRNOŚLĄSKI
Dostarcza
MIECZ. SEIDENGART
SOSNO I EC, Piłsudskiego 42.

D-R. MED.
Kaz. Łukiewicz
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4—7 po poł. —: Ul. Mickiewicza 9, —: wejście z ul. Śniadeckich.

Dr. E. BIRZOWSKI
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 11—2 i 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

Dr. med. Kapłan
wrócił i wznowił przyjęcia. Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 11 tel. 640.
„Akuszerka Okuszkó
Zwierzyniec, ul. Stara 14 m. 2. Przyjmuje 9—6. Udziela porad.

Uwaga!

Wobec tego, iż się ukazały w sprzedaży sfałszowane pastylki sacharynowe „**SŁAD**” ostrzegamy Sz. odbiorców, aby przy zakupie bacznie uważali.

Z poważaniem **T-wo „Stad”**.

D-r. medycyny
B. SZYRWINDT
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.
Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Dr. W. Legiejko
CHOROBY WEWNĘTRZNE
przyjmuje od g. 5—7 po poł. Ad. Mickiewicza d. 21 m. 1.

Dr. D. KENIGSBURG
choroby weneryczne, syfilis i skórne, ul. Mickiewicza 4.

Dr. med. E. Suszyński
Specjalność: choroby weneryczne, niemoc płciowa i skóry. od 1—2 i od 4—7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30

Kobieta-Lekarz
Dr. Piotrowicz - Jarczenko
Ordynator Szpitala Sawicz.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 5—6 wieczór. Zarzeczce 5, m. 2.

Akuszerka z Warszawy udziela porad ciążarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Pieniądze najkorzystniej i najwygodniej ulokować wiadomość Tow. Handl. Zastaw. S-to Michalski Nr. 1.

Krawiec damski
b. pracownik firmy Kaweckiego przyjmuje obstalunki. Wykonanie solidne. Ceny niskie. ul. Żeligowskiego Nr. 10 m. 6. I. Kazala.

NOWO-OTWARTY
Młyn Polski
Heleny Syrwidówny
Rossa, ul. Witebska 1, róg Białostockiej.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!
KREMALIN
najlepsza pasta do obuwia
Fabr. marki
„Słoń”
WILNO,
ul. Tombakowa 4.

Zgubiony dowód osobisty wydany przez Starostwo w Wolezynie na imię Zofji Ryżej, zamieszkałej wś. Lepleski gm. Juraciskiej, unieważnia się.

Fortepjan
Bekera do sprzedania. Podgórna 5 m. 6 (od 3 do 5g.).

Zgub. książkę wojskową za Nr. 472/14 wyd. przez P. K. U. Wilno, kat. „A” na imię Mataczyka Bronisława, zam. we wsi Ponasy gminy Niemencz., unieważnia się.

Księgarnia
do sprzedania na prowincji zaraz z dużym zapasem książek i materiałów piśmiennych. Szczegóły ul. 3 maja 9—8, od godz. 5—7.

Zgub. portfel z pieniędzmi i dokumentami na imię Antoniego Falkowskiego, uprzejmie proszę o zwrot dokumentów na ul. Tokarską 12—3.

DRUKARNIA
JÓZEFA
ZAWADZKIEGO
ULICA ŚW. ANNY Nr 3
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE